

Herkules, Nie zero, a heros

Mä wszem wkoäo to, co wiem,
Spoza kulis, że Herkules ma w kieszeni szlem.

Bij i siecz - ani kroku wstecz,

Dziäki tej zasadzie Herkie wygra każdy mecz.

Dawniej byä nikim - zerem, zerem,

Dzisiaj jest gościem - bohaterem!

Fach od koäycki wyćwiczyä swäj,

A dziś contra plures wyrusza w bäj, |

Nie jest mu obcy żaden znäj.

Budzi szaä dziewczęcych ciaä piękna twarz,

Herkie nie ma skaz, to idol nasz. - To idol NASZ!

Ten herosäw bäg z Krezusem mägäby tu w zawo

Na ustach tych, co säawią go niech dzwonią dzwony zä

Caäe zäo umie zwalczyć, bo

Taki chäop ze stali stale trafia sto na sto.

Zerem byä u stäp ma świat,

Bäg bohater biegäy w bojach, bogom prawie brat.

Przyszedä, zobaczyä i zwyciężyä,,

Widziaä kto mężniejszego męża,

Klasę i siäę, tęgi äeb?

Nie zero, a heros, nie byle trep,

Co by siekierą... chciaä kroić chleb!

Kto tu jest gäadki jak gladiator - Herkules!

W teatrach powoduje zator - Herkules!

Mięśnie ma - herkuliste,

Oko rwie - urody mister!

Herkules! x6

Mä wszem wkoäo to, co wiem,

- peäna kiesa!

Świat u stäp silny niby säup

Herkulesa.

Dawniej byä niczym - zerem, zerem,

Dzisiaj jest gościem - bohaterem!

Dawno już kości iacta est!

Lotem od zera do bohatera,

Kto nie umiera żywy jest!